ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

Phone Monroe 2998 ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK I — Kwiecień 1924r. — Numer 4

LIVIA QUINTILLA
KANTATA MICKIEWICZA *Jan Gall*
MONBAR-MANRU
WIELKI ŚPIEWNIK KOŚCIELNY
STRASZNY DWÓR
WESELE *Wyspiański*
HALKA
PIEŚNI LUDOWE *Z. Noskowski*
JANEK-HRABINA
BOGA RODZICO DZIEWICO
MAZEPA-QVO VADIS
KANTATA SIENKIEWICZA *E. Walkiewicz*
VERBUM NOBILE-WIDMA
KRAKOWIACY I GÓRALE
PIEŚŃ O ZIEMI NASZEJ
KANTATA KOŚCIUSZCE *E. Walkiewicz*
SONETY-STARA BAŚŃ
CZARTOSKA ŁAWA
KUJAWIAKI-OBERTASY
PERŁY POLSKIE WALC *Z. Noskowski*
POLONEZY
PIEŚNI LUDOWE *Jan Gall*
SKALMIERZANKI
SYN CIEŚLI
GWIAZDA SYBERYI
WESELE W OJCOWIE
KONRAD WALLENRO
ODA DO MŁODOŚCI *A. Karczyński*
GOPLANA
CYGANIE
KRAKOW
WĘDROWNY GRAJEK *Z. Noskowski*
MAZURY
HUZARY
DAMY
WIES AW
KANTATA SKA KA *A. Karczyński*

WŁAŚCICIEL I WYDAWCA
BOLESŁAW J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE
CHICAGO, ILL
U. S. A.

B. J. Z.

TELEPHONE MONROE 2998

CHOPIN • MONIUSZKO • PADEREWSKI •
DEMBIŃSKI • ADAMOWSKI • POLIŃSKI •
GOMÓŁKA • GÓRSKI • DOBRZYŃSKI •

KARCZYŃSKI • HOFMAN •
WIENIAWSKI • WROŃSKI •
MASZYŃSKI • NOSKOWSKI •

KURPIŃSKI • MOENHEIMER • NOWOWIEJSKI • RESZKOWIE •
ŻELEŃSKI • GARBUSIŃSKI • PRZYSTAŁ • WALEWSKI • FALL •
MIĄCZYŃSKI • RIEHLING • JANUSZ • OGIŃSKI • FREDRO •
NAMYSŁOWSKI • HERTZ • ELSNER • DIETZ • GAIL •

WALKIEWICZ • SURZYNSKI • SOŁTYS
KĄTSKI • SŁOWACKI • RUDZIŃSKI
LEWANDOWSKI • OSMAŃSKI • STYŚ
ZAPOLSKA • STEFANI • WYSPIAŃSKI

RYSOWAŁ *L. H. Borucki*

"THE MUSICAL ECHO"

VOLUME I Number 4

APRIL 1924

Issued during the early part of every month.
Subscription per year $2.00. Single copy 25c
Published by
B. J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS
Entry as second-class matter applied for at the post office at Chicago, Illinois, under the Act of March 3, 1879.

DO MIŁOŚNIKÓW ŚPIEWU, MUZYKI I SCENY

Już wyszedł z pod prasy Wstępny Numer pisma "ECHO MUZYCZNE," na który prosimy nadesłać 25c lub $2.25 za całoroczną prenumeratę z wstępnym numerem. Wstępny numer wraz z dodatkami muzycznymi i t. d. wart jest dolara, żądamy tylko 25c.

Oprócz bogatej i doborowej treści literackiej, wstępny numer **"ECHO MUZYCZNE"**, zawiera dodatki jak poniżej:

1. STARUSZKOWIE W ZALOTACH A. Landowskiego; — fraszka sceniczna w jednym akcie ze śpiewem, na dwie osoby.
2. MUZYK, jako przewodnik zespołów. Wł. Rzepko, z 2-ma tablicami.
3. POLONEZ OGIŃSKIEGO, na solo skrzypce, możliwe na flet lub klarnet.
4. MARSZ POLAKÓW NA OBCZYŹNIE. B. J. Zalewski, na solo kornet, baryton i t. p.
5. MARSZ: POLSKA, RUŚ I LITWA. B. J. Zalewski, na solo kornet, baryton i t. p.
6. DNIA KAŻDEGO. Jan Gall, pieśń kościelna na chór mieszany a capela.
7. TĘSKNOTA. F. Abt, solo lub duet na sopran i alt "Gdy jaskółki fruną już."
8. MAZUREK CHOPINA. Op. 6 No. 2. Na solo fortepian 2 rąk, łatwe dla dzieci.
9. Z TEJ BIEDNEJ ZIEMI, Jan Gall, pieśń kościelna na chór męski a capela.
10. GDZIE TO JEDZIESZ JASIU? Jan Gall, na chór mieszany a capela.
11. CZY TO PANNA CZY MĘŻATKA. Jan Gall, na chór męski a capela.
12. STARUSZKOWIE W ZALOTACH, nuty do śpiewu z akomp. fortepianu.

"ECHO MUZYCZNE" wychodzić będzie jako miesięcznik w formie niniejszego prospektu o kilkunastu stronicach druku, prenumerata zaś wynosić będzie $2.00 rocznie, $1.00 półrocznie, 50c kwartalnie, pojedyńczy numer 25c, razem z dodatkami muzycznymi do pisma.

Numer wstępny wydany w podwójnej objętości, lecz w miarę zdobycia odpowiedniej liczby abonentów, a co najważniejszem większą ilość ogłoszeń, objętość tą starać się będziemy zatrzymać na stałe.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B. J. Zalewskiego, którego to nakładem wychodzić będzie **"ECHO MUZYCZNE"**, już teraz przyjmuje prenumeratę; uprasza się o wczesne nadsyłanie takowej, abyśmy ustalić mogli w ilu tysiącach takowe wydawać. — Nadsyłając prenumeratę, należy wypełnić osobno zamieszczony blankiet, dołączając **płatną z góry** należytość w sumie $2.25 za cały rok, wraz z numerem wstępnym. Prawo pocztowe tego wymaga.

Aby przekonać wszystkich, że to co piszemy jest prawdą, żądamy tylko nadesłania 25c w srebrze na numer wstępny, a pewni jesteśmy, że odwrotną pocztą otrzymamy resztę sumy $2.00 jako roczną prenumeratę na jedyne pismo muzyczne w Ameryce (polskie) **"ECHO MUZYCZNE"** adresując **1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.**

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaż, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykański w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogólnie w handlu zadecydowana, że kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAĆ SIĘ.**

Uważamy za zbyteczne twierdzić, że mamy sto tysięcy abonentów, aby kogoś "naciągnąć" na ogłoszenie; wolimy raczej iść prostą drogą, a przedewszystkiem uczciwą; a jako dowód prawdy, niechaj posłuży fakt, że firma nasza **Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B. J. Zalewskiego,** prowadzi interes wysyłkowy z nutami, książkami, instrumentami muzycznymi z górą lat 26, a według wykazu naszych książek, załatwiono w tym czasie **DWADZIEŚCIA TYSIĘCY ZAMÓWIEŃ**, a w naszym ogólnym wykazie adresowym, znajduje się **PIĘĆDZIESIĄT TYSIĘCY ABONENTÓW**, wobec czego ogłaszanie się w naszem piśmie **"ECHO MUZYCZNE"** powinno się opłacić, choćbyśmy nawet zdobyli tylko jedną czwartą z ogólnej liczby, lecz pewni jesteśmy, że większą połowę abonentów napewno zdobędziemy.

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego też kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Wzorując się na ogłoszeniach pism miesięcznych amerykańskich, przyjęliśmy system tak zwany "reading matter", uważając takowy za najpraktyczniejszy, gdyż czytelnicy takowy z ciekawością czytają, wobec czego jest tymbardziej korzystniejszy dla ogłaszającego się.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12
Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.
Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje stratę w interesie.

Wzór ogłoszeń jak poniżej, 25c od wiersza.

STO PRELUDYI NA ORGANY UŁ. W FORMIE SZKOŁY

$3.00 XVII MUZYKA KOŚCIELNA. PRELUDYA NA ORGANY **$3.00**

2500 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludyi dwu, trzy, cztero i wielogłosowych, ułożonych w formie szkoły na organy. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem .... netto 3.00

SPIS PRELUDYI.

I. Preludya dwugłosowe.

II. Preludya trzygłosowe.

III. Preludya cztero i wielogłosowe.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!



Polecamy do nabycia (jako nowość) co dopiero wyszłe z druku, (Dzieła komisowe, do nabycia w każdym składzie muzycznym) które opracował i ułożył, na cztery głosy mięszane, bardzo przystępnie i praktycznie EUGENIUSZ WALKIEWICZ.



A) UTWORY KOŚCIELNE.

1. **MISSA** in honorem Sancti Izidori Agricolae Conf., z organami, bardzo łatwa 60c
2. **MSZA POLSKA,** nadzwyczaj łatwa na chór a capella lub z organami 20c
3. **RESPONSORYA** i Hymny śpiewane w czasie procesji Bożego Ciała; zawiera 1) Homo quidam; 2) Immolabit hoedum; 3) Respexit Elias; 4) Ego sum panis vitae; 5) Misti me vivens Pater; 6) O Sacrum convivium; 7) Pange lingua; 8) Sacris solemnis; 9) Verbum supernum prodines; 10) Salutis humanae Sator; 11) Aeterne Rex altissime; 12) O salutaris hostia; 13) Tantum ergo Sacramentum; 14) O salutaris hostia; 15) Tantum ergo Sacramentum; 16) O Salutaris hostia; 17) Tantum ergo Sacramentum; łatwe a capella lub z organami 30c
4. **MSZA POLSKA**, A. Karczyńskiego, na 1 lub 2 głosy żeńskie, z akomp. organów, lub na 4 głosy mięszane a capella 40c

5a. **12 PIEŚNI WIELKANOCNYCH**, na 4 głosy mięszane: 1) Alleluja Jezus żyje; 2) Chrystus Zmartwychwstał; 3) Chrystus Zmartwychwstan jest; 4) Dziś nam nastał; 5) Nie zna śmierci; 6) Otrzyjcie już łzy; 7) Wesoły nam dziś dzień nastał; 8) Witaj dniu święty; 9) Wstał Pan Chrystus; 10) Wysławiajmy Chrysta Pana; 11) Złóżcie troski; 12) Zwycięzca śmierci. (**Uwaga:** Ceny zniżone przy tuzinie) ... 20c

B) UTWORY ŚWIECKIE.

1. **ŚPIEWNIK** dla szkół polskich, zebrał X. S. C., bardzo łatwy, akomp. fortep. opracował i zharmonizował Eug. Walkiewicz; razem 49 piosenek polskich i amerykańskich, zastosowanych do czytanek używanych w szkołach parafjalnych 75c
2. **ZBIÓR** 21 zupełnie nowych pieśni świeckich na 4 głosy mięszane "a capella", stosowne do rozmaitych okoliczności, w 5ciu zeszytach, różnych kompozytorów, opracował i ułożył Eug. Walkiewicz, za komplet 50c
3. **ZESZYT I.**, zawiera: a) Pieśń Żołnierska; b) Pieśń Wieczorna; c) Powitanie Wiosny; d) Mój domek; e) Raz właśnie; f) Loreley, za komplet 10c
4. **ZESZYT II.**, zawiera: a) Naprzód Marsz; b) Pieśń o dzielnym człowieku; c) Dzieci Bachusa; d) Hymn do nocy, za komplet 10c
5. **ZESZYT III.**, zawiera: a) Witaj Pieśni; b) Krakowiak; c) Nasz Śpiew; d) Pieśń o Domu; e) Duma, za komplet 10c
6. **ZESZYT IV.**, zawiera: Marsz Towarzyski; Ej, towarzyszu pieśni naprzód marsz 10c
7. **ZESZYT V.**, zawiera: a) Marsz Sokołów; b) Szewczyku, Krawczyku; c) Z pieśnią; d) Ucichł już gwar; e) Ja i butelka, za komplet 10c

POLECAMY NOWOŚCI MUZYCZNE KOMPOZYCYI V. C. BALUTY

KOMPOZYCJE V. C. BALUTY.

1. **Ave Maria** (S. A. T. B.) with organ a Comp. 15c
2. **Mass** in hon. St. Anthony of Padwa (S. A. T. B.) 60c
3. **O salutaris** and Tantum ergo (S. A. T. B.) 10c
4. **Vidi Quam** and Regina Coeli (S. A. T. B.) 20c
5. **Msza Polska** na 2 gł. z org. L. A. Cieszykowski 50c
6. **Vesperae solemnes,** chór mięsz. A. Karczyński 30c
5. **MISSA** in hon. B. M. V. R. C. na chór mieszany a capella, z org. ad libit. A. Karczyński 75c

KOMPOZYCJE V. C. BALUTY.

1. **Barkarola "Płyń"** na Sop. lub tenor z fortepianem.... 30c
2. **Kołysanka "Śpij"**, na Sop., lub tenor z fortepianem .. 30c
3. **Luby słowiku Walc,** na głos średni z fortep. 30c
4. **Ma Chata,** 2 głosy żeńskie i kwartet męski 30c
5. **Pieśń Tułacza,** chór mięszany i solo bas z fortepianem 25c
6. **Powitanie Wiosny,** chór mięszany i solo sopran 35c
6. **MISSA** in hon. P. A. S. S. P. et P. na 2 głosy mięszane, z organami. A. Karczyński 60c
7. **TU ES PETRUS**, na 5 lub 6 głosów. A. Karczyński..... 15c

DZIEŁA MUZYCZNE WYDANE NAKŁADEM "ZIARNA" ANT. MAŁŁKA W CHICAGO, ILL.

ŚPIEWY NA JEDEN GŁOS.

1. **PIEŚŃ Z ZA GROBU,** głos średni, Jan Małłek 50c
2. **MÓJ BRAT,** z tow. skrzyp. i fort., Jan Małłek 50c

ŚPIEWY NA DWA GŁOSY.

3. **ZIARNO,** Serja III sopr. i alt i fort. Antoni Małłek 75c
4. **MSZE I.** Chwała Boża na ziemi " " 30c
5. **WANDA,** Nie chciała Wanda Niemca " " 60c
6. **MARSZ** Związku Polek w Ameryce " " 50c
7. **PIEŚŃ** Niewinnych Polski Cór " " 35c
8. **POLSKA PATRJOTKA,** solo Alt i Chór " " 30c
9. **WALCZYK MAJOWY,** solo Alt i Chór " " 50c
10. **DUMKA I WALCZYK,** solo Alt i Chór " " 50c
11. **ROZSTANIE.** Ja cię kochałem szczerze Jan Małłek.. 50c

ŚPIEWY NA CZTERY GŁOSY MIĘSZANE.

12. **POLONEZ,** "Żyj nam żyj", Antoni Małłek 50c
13. **KANTATA,** J. E. Ks. Kard. Satolliego, Ant. Małłek 50c
14. **ROTA,** na rok Grunwaldzki, Antoni Małłek 25c
15. **NOWY ROK POLSKI** "Czy słyszysz", Antoni Małłek 30c
16. **MARSZ ŚPIEWAKÓW** Antoni Małłek 30c
17. **PRZESTROGA** "Pogarda dla tych", solo, bas i chór " 20c
18. **ZE WSI,** Mazur " 40c

ŚPIEWY NA CZTERY GŁOSY MĘSKIE.

19. **ZIARNO,** Serja II., 50 kwartetów, Antoni Małłek.. 1.00
20. **ŚPIEWY NABOŻNE** i pogrzebowe, Antoni Małłek.. 15c
21. **PIEŚŃ PRACY.** Kwartet i Solo Bas " " 30c
22. **MARSZ** Związku Nar. Pol., Antoni Kontski........ 25c
23. **NOC PŁACZE,** Solo i kwartet, Antoni Małłek 25c
24. **POLONEZ,** Pójdźmy wraz, A. Kontski 25c
25. **KANTATA** Trzeciego Maja, T. Ernesti 75c

UTWÓR NA FORTEPIAN.

26. **SYGNAŁY Wojenne Kościuszki,** Antoni Małłek 75c
27. **SYGNAŁY Kawalerji Pułaskiego,** Antoni Małłek ... 75c
28. **POLISH NATIONAL HYMN,** Antoni Małłek 25c
29. **MARSZ** Związku Nar. Pol. Antoni Kontski 50c
30. **STUDENTS Life Waltzes,** P. Hemmerabach 30c
31. **DESIRE for Spring Waltzes,** P. Hemmerabach 30c
32. **MAY BREEZE WALTZES,** P. Hammerabach 30c
33. **ZAKLĘTA WYSPA,** Operetka, Antoni Małłek 2.50

UWAGA: Zamawiając coś z obecnego katalogu, koniecznie należy podać tytuł dzieła i nazwisko kompozytora, oraz cenę.

Wyd. Muz. i Księg. (B. J. Z.) Bolesław Józef Zalewski (B. J. Z.) 1505 Tell Pl., Chicago, Ill., U. S. A.

30c KATALOG KLASYFIKACYJNY Z NUTAMI I BEZ NUT 30c

W którym uwidocznione są początki kilku-set melodji z nutami po kilka taktów; niektóre zamieszczone w całości (wartości kilku dolarów) wraz z kompletnym spisem naszych wydawnictw. ZAWIERA: śpiewy solowe, duety, tercety, chórowe żeńskie, męskie, mieszane, na skrzypce, flet, klarnet, kornet, orkiestrę, kapelę, utwory dziecięce, fortepianowe, szkoły itd.

— Wszystko za 30c. —

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewski, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer

RÓŻNE PRZERÓBKI FORTEPIANOWE
Na Chóry Wielogłosowe

—o—

Z zasady nie uznajemy podobnych przeróbek, bo w tym wypadku wydali swą opinję krytycy, którzy w świecie muzycznym coś znaczą, dlatego chóry powinny takowych unikać, bo bardzo grzeszymy na tym punkcie.

Niektórzy "kompozytorowie" "napłodzili" podobnych kwiatków znaczną ilość, no i mogą mi zarzucić, że Muncheimer, twórca opery Mazepa, a szczególnie znanym nam jest z piosenki "Hej flisacza dziatwo," także przerobił Szopenoskiego Poloneza Op. 40 No. 1: "Brzmijcie trąby i puzony" oraz "Requiem" z motywu opery "Halka" — odpowiem na to — że i w tym wypadku świat muzyczny nie zachwyca się podobnemi opracowaniami, lecz znów co wolno wielkim ludziom, to nie zwykłym śmiertelnikom.

Trzeba przyznać, że przeróbki te (aczkolwiek nie zalecane) są tak umiejętnie opracowane i tak po mistrzowsku ujęte w karby, że można je wykonywać, a nawet z sukcesem.

Na coś podobnego mogą sobie pozwolić li tylko wielcy muzycy, lecz to, co się dzieje u nas, to przechodzi granice, bo biorą się za przeróbki różni z Bożej łaski "kompozytorowie," którzy nie mają najprymitywniejszych podstaw w zakresie kompozycji, bo nieznanym im jest nawet tak prosty przykład, że tenor pisany w skrzypcowym kluczu, brzmi o oktawę niżej, zaś podkład tekstu przyjechAł, pojechAł, przyszEdł, poszEdł, aż się roi co do akcentowania podobnych dziwolągów.

Gdybyśmy nie mieli odpowiedniego repertuaru dzieł muzycznych, to dałoby się może jakoś uwzględnić, lecz w obecnym czasie, mając tak wielki dorobek w Maszyńskim, Moniuszce, Gallu, Walkiewiczu, Noskowskim, Żeleńskim i t. d., możemy się stanowczo obyć bez tego.

Przeróbki podobne jak "Under the Double Eagle" (marsz austrjacki), "El Capitan" (marsz amerykański), kilka wydań "Wolna Polska," różne "Wiązanki" połączone z orkiestracją, w której prym wiodą perkusyjne instrumenty, nawet połączone z wystrzałami rewolwerowymi, cofają nas wstecz, na polu czystej pieśni chóralnej, jednocześnie wyrządzamy okropną krzywdę prawdziwym talentom kompozytorskim, którzy lata stracili w nauce, bo dzieła tychże, choćby najlepsze, nie mają wzięcia, gdyż smak publiki jest zepsuty podobnemi przeróbkami.

Koniecznie należy usunąć to zło i iść z postępem czasu, by nie tworzyć z chórów orkiestry lub "brass band," choćby podobne utwory pubbliczonść najwięcej oklaskiwała.

Chórów zadaniem powinno być, urobić smak w publice utworami czysto wokalnymi i z takowymi zdobywać sobie poklask, przez gruntowne opracowanie poszczególnych numerów, wówczas i publika przekona się o wartości śpiewu czysto wokalnego, a chóry na tem wiele zyskają w uznaniu od ludzi tych, którzy coś znaczą w świecie muzycznym.

W miejsce przeróbek fortepianowych, oraz różnych operetkowych obcych kompozycji przetłómaczonych na język polski, śpiewajmy **pieśni ludowe**, które publika oklaskuje na naszych koncertach i wprost że domaga się takowych.

Cieszę się niewymownie, że artykuły moje w prasie polskiej o wykonywaniu pieśni ludowych po chórach, choć w cząstce się przyjęły, bo nieomal na każdym występie chórów, w programie są pomieszczone, pomimo że trudnem było wszczepić "ludówki," które jeszcze i do dzisiaj u wielu śpiewaków są z przekąsem wytykane.

Uznanie należy się dyrygentom chórów narodowych, którzy przezwyciężają trudności w naszych zespołach śpiewaczych, co do wszczepiania pieśni ludowych i pewny jestem, że przesąd ten pomiędzy drużynami śpiewaczemi zaniknie, bo w przyszłości nasze tak drogocenne skarby "ludówki" zatryumfują nad różnemi przeróbkami fortepianowemi.

Drugą sprawą bardzo ważną jest podkładanie polskiego tekstu pod muzykę obcą, jako to wyjątki chóralne z oper, operetek i t. p.

Ktokolwiek odważy się to robić, igra z ogniem, gdyż w tym wypadku nietylko trzeba być znawcą muzyki, lecz także i poetą.

Mamy przykładów bardzo dużo na tem polu, jeżeli zechcemy przejrzeć różne libretta do oper lub operetek, gdzie zauważymy, że bardzo mało spotykamy kompozytorów, którzy jednocześnie do swych dzieł muzycznych i libretta napisali, bo z pomiędzy niewielu jedyny Wagner obie zalety w sobie posiadał, dlatego jest wielkim.

Ile to zmudnej pracy mieli kompozytorowie, ślęcząc całymi dniami z librecistą, ażeby jedno drugiemu odpowiadało?

Nasi "podkładacze" tekstu robią nieraz takie dziwolągi: Muzyka napisaną jest w myśli poważnej i nieraz dramatycznej, a widzimy podłożony tekst skoczny, operetkowy, lub odwrotnie.

B. J. ZALEWSKI.

ŻYCIORYSY I SZKICE
CHOPIN (SZOPEN)

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

wyłącznie dyliżansem, zabierała podróżnym wiele czasu, a częstymi przystankami nabawiało wielu niewygód, tak też po drodze z Berlina do Warszawy, na jakiejś małej niemieckiej stacji, oświadczono naszym podróżnym, że zabrakło koni na poczcie i że się muszą na miejscu z godzinę lub ze dwie zatrzymać. Nudy ogarniały naszych podróżnych i nie wiedzieli co począć mają z sobą przez tę parę godzin. Chopin szerokimi krokami mierzył wzdłuż wszystkie pokoje poczekalni, a inni, spokojnie siedząc, drzemali na krzesłach. Oprócz paru stołów, szaf, krzeseł i foteli zniszczonych w tym lokalu w ciemnym kącie jednej sali stał zakurzony staroświecki klawicymbał. Nieufną ręką otwiera go Chopin i uradowany woła do towarzyszy podróży: O santa Cecilja, nastrojony!" Po chwili już o Bożym świecie nie wie młody artysta, który, od tylu dni pozbawiony fortepjanu, z całą rozkoszą wirtuoza przechodzi z jednej melodji w drugą, przelatując je umiejętnemi kadencjami, i owe dwie godziny przechodzą jak sen. Wtem nagle odzywa się w oknie tubalny głos pocztmistrza: "Angespannt, meine Herren!" Chopin z krzesła się zrywa i staje osłupiały: sala była bowiem tak zapchana słuchaczami, że laski nie postawiłby między nimi. Niespodziewane to audytorjum zaklina niemal na kolanach, by Chopin od fortepjanu jeszcze nie wstawał, by im choć jeden jeszcze zagrał kawałek. "Ale my już koło Poznania być powinniśmy!" odrzekł artysta, rzucając okiem na zegar. "Ja panom dam konie kurjerskie na mój koszt," odrzeka pocztmistrz, "byleśmy jeszcze coś z tej Boskiej usłyszeli muzyki!" Co było robić? Zasiadł Chopin powtórnie do fortepjanu i dla tej prostej publiczności grał jeszcze z godzinę całem sercem; ona go też całem sercem słuchała, z owem szczerem zamiłowaniem muzyki, wszystkim warstwom niemieckiego społeczeństwa właściwem. Gdy wreszcie dano już podróżnym wsiąść do powozu, żona i ładne córki pocztmistrza obładowały naszych podróżnych najrozmaitszemi prowizjami. W późniejszych latach, gdy Chopin już był uzyskał artystyczną na świat cały sławę, z upodobaniem wspominał o tej improwizowanej, a tak przedmiotem swym przejętej publiczności małego miasteczka Branderburgji.

GLUCK

Krzysztof W. Gluck urodził się w Bawarji w 1714 r. z ojca łowczego u księcia Łobkowicza. W młodocianym wieku ten obiecujący chłopiec okazywał już wielkie zdolności do nauk filozoficznych i zdradzał niepospolity talent muzyczny. Wszystkie od zajęć wolne chwile poświęcał muzyce, a naukowe wędrówki odbywał również w celach artystycznych. Kiedy miał lat zaledwie osiemnaście, ten młody turysta z kijem w ręku i z mantelzakiem na plecach udał się do Szwajcarji, do miasta Zurichu. Sława Lavatera, wielkiego uczonego, rozchodziła się wówczas na wszystkie strony Europy. A że właśnie, ów głośny frenolog w Zurichu wtedy bawił, młody wędrownik, ciekaw wszystkiego, co tchnęło nauką lub artyzmem, postanowił ze sposobności korzystać i czaszkę swoją pod badanie uczonego poddać, aby mu tenże wykrył do czego najwięcej ma zdolności, a przez to samo, aby mu horoskop przyszłości wysnuł. Po długiej i uciążliwej w górach pieszej podróży, Gluck nareszcie stanął u celu, u drzwi laboratorjum znakomitego psychologa. Z biciem serca i nie bez pewnej obawy młody człowiek otworzył drzwi i wszedł do wnętrza. Zatopiony w pracy profesor nie zauważył gościa, aż dopiero długie wyczekiwanie i dyskretne od czasu do czasu chrząkanie zdołało przerwać wytężoną uwagę badacza i zwrócić ją w stronę drzwi. Podniosłszy wreszcie oczy na młodzieńca, długo z przeszywającą przypatrywał mu się bystrością. Poczem z miejsca powstał, podszedł ku niemu, a oparłszy rękę na ramieniu gościa, rzekł: "Chodź dalej i usiądź." Młody Gluck wyczerpanym z sił krokiem z chęcią wypełnił rozkaz. Po chwili milczenia i uprzątania przyrządów swego laboratorjum uczony znów rzucił badawczy wzrok na młodzieńca i wówczas, nie pytając gościa o cel wizyty, stanowczym głosem rzekł: "Wiem co cię tu przyprowadziło i nie mylę się. . . ., że jesteś muzykiem." "Tak jest," odrzekł, przenikliwością tą niemal przerażony młodzieniec. "Ale czy pan profesor i to powiedzieć może, jakiej muzyce poświęcam się jedynie i nad jaką specjalnie pracuję? Śmiałem tem zapytaniem, niemniej jak inteligiencją i bijącą życiem silną postacią młodego człowieka, ujęty ludzkich wad i przymiotów uczony badacz, wpatrując się coraz głębiej w młodą wzruszoną fizjognomję swego gościa, jął mówić dalej zwolna, z wielką jednak pewnością, jakby z otwartej czytał księgi: "Jesteś kompozytorem muzyki lirycznej, a raczej, jeżeli z powodu twych młodych lat nim jeszcze nie jesteś, to nim będziesz niezawodnie. Przyszłe twoje utwory odznaczać się będą śmiałością, energją, siłą pomysłu oraz siłą uczucia. Więcej ci powiem młodzieńcze," i, to mówiąc, jakby dla potwierdzenia wypowiedzianego zdania, ręka Lavatera mimowolnie poczęła macać głowę stojącego przed nim chłopca. "Jesteś przeznaczony do wielkich dzieł, gdzie tylko się zjawisz, zostawisz po sobie świetlaną drogę, po której z uwielbieniem całe pokolenia kroczyć będą. Stworzysz nową szkołę, cały nowy system w dziedzinie muzyki, bo Opatrzność obdarzyła cię, czuję to pod moją ręką, siłą twórczą, jakiej żaden do dziś dnia nie posiada śmiertelnik. Prócz tego tkwi w tobie wrodzona żądza walki oraz żądza zwycięstwa. Spamiętaj sobie moje słowa: masz cały długi szereg walk i

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

NAJWAŻNIEJSZE PRZEPISY DOTYCZĄCE MUZYKI KOŚCIELNEJ

Napisał Ksiądz Eugeniusz Gruberski

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Papież Benedykt XIV, w wspomnianej już wyżej encyklice z dnia 19 lutego 1749 r., rozkazuje: "aby śpiew choralny, gdzie tylko jest w użyciu, został zatrzymany, gdzie zaś wyszedł z użycia, aby nanowo zastał przywrócony."

Dalej czytamy w tejże samej encyklice: "Śpiew Kościelny jest ten, który Papież Grzegorz Wielki, nasz święty poprzednik, według świadectwa historji, starał się udoskonalić i rozwinąć na podstawie zasad sztuki muzycznej. Ten to jest śpiew, który w sercach wiernych obudza uczucia pobożności i do modlitwy zachęca; jednem słowem, jest to ten śpiew, którego wszyscy bojący się Boga chrześcijanie najchętniej słuchają i przyznają mu wyższość nad śpiewem mennsuralnym, jeśli tylko dobrze, właściwie i godnie jest wykonany."

W ten sam sposób wyrażają się niektóre sobory powszechne i prowincjonalne. Sob. Trydencki rozkazuje (s. 23, r. 18), aby tego śpiewu uczyli się wszyscy wychowańcy seminarjów biskupich.

Mamy też wiele rozporządzeń biskupich z najnowszych czasów, które szczególną uwagę zwracają na pielęgnowanie śpiewu choralnego i przyznają mu zawsze pierwszeństwo w kościele przed wszelkim innym rodzajem muzyki. Takie rozporządzenie wydał arcybiskup mechliński 26 kwietnia 1892 r., koloński 15 sierpnia 1854 r., biskup ratyzboński 1857 r., konsystorz biskupi z Brixen w Tyrolu 1884 r., dalej synody prowincjonalne z Kolonii i Pragi 1860 r. i t. d.

Co się tyczy wydawnictw śpiewu choralnego, to te powinny być uważane za odpowiednie do użycia, które przez Rzym, jako oficjalne i autentyczne, uznane zostały. Jak wiadomo, w ostatnich czasach szczególniejszą uwagę zwrócili na śpiew liturgiczny papieże Pius IX i Leon XIII.

Na rozkaz Ojca św. i pod Jego specjalnym dozorem postarała się Kongregacja śś. Obrzędów o nowe wydanie rzymskich ksiąg choralnych, czego się podjął Fryderyk Pustet w Ratyzbonie w Bawarji. Księgi te wyszły w rozmaitych formatach większych i praktycznych mniejszych. Największą księgą jest Graduał "Graduale Romanum," która obejmuje wszystkie stałe i zmienne części mszy św. Stałe części mszy św. wyszły też w oddzielnem wydaniu, które nosi tytuł: "Ordinarium Missae." Inna księga "Antiphonarium Romanum" zawiera śpiewy na jutrznie, godziny mniejsze i nieszpory całego roku kościelnego. Dalej idą "Directorium chori," "Processionale Romanum," "Officium Nativitatis Domini," "Officia majoris hebdomadae" etc. Te wydania przez Stolicę Apostolską wielokrotnie (j. np. 30 maja 1873, 15 listop. 1878, 10 kwietnia 1883) były potwierdzone i ogłoszone jako autentyczne. Były też one zalecane dla wielu djecezyj ze względu na upragnioną jedność Liturgji. Pap. Leon XIII w brewe wydanem 15 list. 1878 r. aprobuje edycje ratyzbońskie, ogłasza je jako autentyczne i zarazem zaleca usilnie tak biskupom djecezjalnym jak również wszystkim, którzy troszczą się cokolwiek o muzykę kościelną. W tem rozporządzeniu, jak wyraża się Ojciec Św., ma głównie na względzie, ażeby we wszystkich djecezjach panowała jedność nietylko w przepisach dotyczących wyłącznie Liturgji, ale też szczególnie, aby i pod względem śpiewu uwydatniała się ścisła łączność z Kościołem rzymskim. Podobne rozporządzenia wydały też i sobory prowincjonalne, jak np. akwisgrański 803 r., salcburski z 1386 żądając, aby kościoły parafjalne pod względem śpiewu stanowiły jedność z kościołem katedralnym*).

Uwzględnienie innych rodzajów muzyki.

Chociaż Kościół na pierwszem miejscu stawia śpiew gregorjański i uznaje go za śpiew właściwie kościelny i liturgiczny, to jednakże uwzględnia pod pewnymi warunkami i inne rodzaje muzyki i jej stylu, o ile nie stoją w sprzeczności z przepisami liturgicznymi i o ile mogą się przyczynić do wspaniałości i ozdoby nabożeństwa.

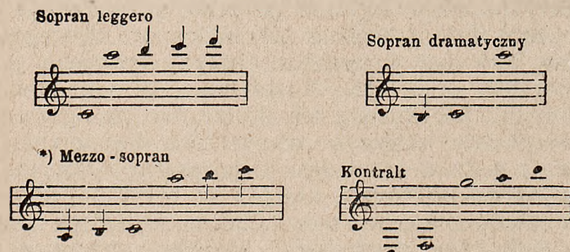
Potwierdza to z jednej strony kilkowiekowa praktyka, a następnie powaga i przepisy ceremoniału biskupiego, gdzie w wielu miejscach wspomniany jest cantus misericorum, to znaczy: śpiew muzyków, lub musica figurata, cantus poliphonus t. j. muzyka figuralna lub polifoniczna, wielogłosowa. Wszystkie te rodzaje uważane są jako dozwolone i przyznano im miejsce obok chorału. Tak np. czytamy w księdze I rozdz. 28: "We wszystkie święta i niedziele całego roku kościelnego, w które lud powstrzymuje się od ciężkiej pracy, wolno używać w kościele organu i śpiewu liturgicznego (cantus misericorum)." Tak czytamy w nowem wydaniu, gdy w starem, dokonanem za Benedykta XIV, w tej samej sprawie powiedziane jest, że w niedziele i święta i t. d., godzi się (decet) używać śpiewu figuralnego. Wyraz decet zastąpiono teraz wyrazem potest, ażeby ktoś nie przypuszczał, że mogą być w roku kościelnym jakie dni, w które nie wypadałoby używać chorału. Ta zmiana wskazuje, że śpiew choralny zawsze może być używany w największe nawet uroczystości roku, gdy tymczasem śpiew muzyków dozwolony jest, lecz pod pewnymi warunkami. Pod wyrazem Cantus musicorum (śpiew muzyków) możemy rozumieć: a) śpiew mensuralny, miarowy, figuralny, wielogłosowy bez organu; b) śpiew jednogłosowy z organem; c) śpiew wielogłosowy z organem i wreszcie d) śpiew z towarzyszeniem orkiestry. Wszystkie te rodzaje śpiewu i muzyki są dozwolone w czasie nabożeństwa: tylko gdy chodzi o użycie instrumentów poza organem, trzeba mieć na to spe-

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

marini, G. Duca, Lablache, Concone, Damour, Burnett A. Elvart, Lamperti, Florimo, Delle Sedie, Milhès.

Co do nas, trzymać się będziemy podziału głosu kobiecego na trzy rejestry.

Skala wykształconych głosów kobiecych



§ 3.

O postawie ciała, o ustach i o przyrządzie głosowym.

Pyt. W jakiej pozycyi ma pozostawać uczący się podczas lekcyi?

Odp. Z piersią wzniesioną, z ramionami naturalnie złożonemi, głową spokojnie poziomo ustawioną.

Pyt. Jaki jest najwłaściwszy sposób ułożenia ust celem ułatwienia wydobycia głosu (emissyi).

Odp. Powinny być jakby lekko uśmiechnięte, a roz szerzając kąty ust należy ujawnić zęby górne; w ten sposób wargi dotykając się takowych, dadzą wibracyję opartą na twardem kostnem ciele, a więc głos czysty i donioały. Dźwięki rejestru piersiowego u kobiet, otrzymują się z łatwością przez zaokrąglenie ust.

Uwaga. Starzy maestrzy włoscy aż do połowy XVIII w. jakkolwiek rozumieli ważność układu ust przy wydawaniu głosu, (emissyi) nie wchodzili jednak w szczegóły, i dopiero Mancini, pierwszy rozstrzygnął tę tak ważną kwestyję.

§ 4.

O oddychaniu.

Pyt. Co rozumiemy przez oddychanie?

Odp. Przez oddychanie rozumiemy podwójną czynność płuc chwytania powietrza zewnętrznego, i wydawania go napowrót ruchem przeciwnym.

Pyt. Czy jest ważną dla śpiewaka umiejętnosć oddychania?

Odp. Niezmiernie ważną. Nie można bowiem żadnego śpiewu wykonać bez dokładnej znajomości sztuki oddychania.

Pyt. Kiedy oddychanie, a ściślej biorąc, wdychanie, gdyż o nie najwięcej nam tu chodzi, będzie przy śpiewie odpowiedniem?

Odp. Gdy przez całą chwilę wciągania powietrza aż do największego napełnienia niem płuc, będzie użyta ta sama siła, tak, aby w początku i w końcu pojedynczego wdechu, powietrze z jednakową prędkością do płuc bez szmeru wpływało. Przy wydychaniu zaś powietrza, szybkość jego strumienia zależeć powinna od naszej woli, stosownie do potrzeby wydobycia silniejszego lub słabszego głosu. Takie oddychanie zowie się oddechem **całkowitym** (respirazione intera).

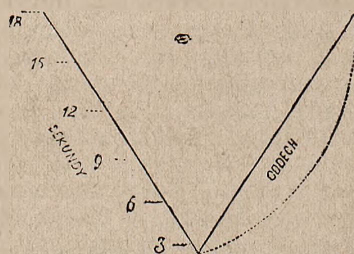
Pyt. Czy wykonywając ćwiczenia, lub aryją, używamy oddechu całkowitego?

Odp. Nie — wyjąwszy wypadku, w którym śpiew przerywany jest częstemi pauzami; lecz gdy melodyja jest ciągłą, a zwłaszcza nieco wesołą, lekkie jednorazowe oddychanie jest koniecznem, jako dające swobodę płucom naszym, niezbędną w danym razie. Ten sposób oddychania zowie się **pół-oddechem** (mezzo-respirazione).

Pyt. Na jak długo może wystarczyć jednorazowe wdechnięcie (inspiratio).

Odp. Długie i łatwe oddychanie jest jedną z najważniejszych zalet śpiewaka.

Zachęcamy też uczących się do ćwiczeń w jak najdłuższem wstrzymywaniu oddechu, przyczem koniecznym warunkiem jest: wydęcie piersi z odpowiedniem unormowaniem części brzusznej, a następnie stopniowe wypuszczanie powietrza, aż do normalnego stanu organów, pamiętając by usta, tak przy pierwszej jak przy drugiej czynności, pozostawały na wpół-otwarte. Tego rodzaju ćwiczenia przy średnich nawet zdolnościach uczącego się, dają możność otrzymania tonu pewnie osadzonego i trwającego od 10 — 20 sekund. *Przykład.*

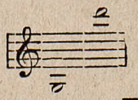


Uwaga. Jedną z najważniejszych zasad metody śpiewu jest umiejętność prawidłowego oddychania i atakowania nót na wydechu. W akcie oddychania (normalnym) rozróżniamy dwa jego typy: 1) Oddychanie piersiowe, w którem znowu rozróżniamy: a) górne czyli obojczykowe (la respiration claviculaire), oddziaływające na oddychanie szczytami płuc, wymagające podniesienia klatki piersiowej i ramion—i b) żebrowe środkowe (la respiration laterale) działające na środkową część płuc — oraz 2) Oddychanie brzuszne przeponowe (la respiration diaphragmatique ou abdominale), będące aktem samodzielnym, oddziaływającym na dolną część płuc, wprowadzającym w ruch ich pęcherzyki. Do oddechu brzusznego, inaczej mówiąc do oddychania podstawami płuc, dochodzi się przez wdychanie głębokie, ciche i swobodne z podniesioną głową, nie podnosząc w górę klatki piersiowej ani ramion, a starając się ramiona kierować ku tyłowi.

Znany uczony, **Dr. Mandl**, powiada: że śpiewacy za czasów Porpory, Rubini'ego, daleko dłużej śpiewali aniżeli dzisiaj, uży-

---

*) **Uwaga.** (Rozległość Mezzo-sopranu bywa nieraz wyjątkową np. *Viardot* miała skalę od



Podobnież sopran La-Grange do as).

wając oddechu głębokiego (abdominalnego). Niewielu śpiewaków z dzisiejszej generacyi dokaże tego, by w późnym wieku mogli jeszcze tak zachwycać jak np: Carion, Montanaro, Roger, Nodin, Faure, Villaret, Artot, Trebelli, Lotti, Murska.

Tenże Mandl czyni trafne spostrzeżenia na ptakach, i tak powiada: ptaki śpiewające mogą modulować głosem po parę godzin, nie czując żadnego zmęczenia—ale u nich ściany brzuszne same się rozszerzają podczas wdychania, gdy jednocześnie klatka piersiowa pozostaje nieruchomą w całej swej górnej części—a to dlatego, że budowa ich, oddychanie obojczykowe (szczytowe) czyni niemożebnem.—Radzimy więc używać oddechu głębokiego (abdominalnego) opierając się na powadze znakomitych profesorów jak: **Blanchet, Rameau, Crivelli, Lamperti, Battaille, Debay, Gérard, Concone, Rodriguez de Ledes-ma, Dr. Mandl, J. F. Bernard, M. Panofka, Holtzem, Fournié, Segond**, zastosowujących ten rodzaj oddechu do nauki śpiewu.

§ 5.

O barwach głosu (timbre).

Pyt. Co nazywamy barwą głosu (kolor głosu)?

Odp. Barwą czyli kolorem głosu nazywamy tę jego właściwość, która nie zależy od natężenia głosu, nie zależy od jego wysokości, którą każde wykształcone ucho odczuć potrafi, a której to właściwości powstanie czyli wytworzenie się, zależy od kształtów i natury ścian powyżej wspomnionych jam—one to bowiem swoim współdźwięczeniem (rezonansem) barwę tę wytwarzają.

Pyt. Jakie są charakterystyczne barwy głosu?

Odp. Dwie są główne, mianowicie: barwa jasna objawiająca się szczególniej w głosie t. z. otwartym (aperto), i barwa ciemna, t. z. w głosie zamkniętym (chiuso).

Pyt. Jakiej barwy należy używać przy codziennych ćwiczeniach?

Odp. Jasnej.

Pyt. Dlaczego?

Odp. Gdyż nią usuwamy z łatwością wady głosowe, wydobywamy łatwiej tony wysokie (acuti), głos wychodzi jasny i czysty, a przedewszystkiem nie męczymy przyrządów głosowych.

Uwaga. Nauczyciel dobrze uczyni, jeżeli tak uczniom jak i uczennicom po **wydobyciu i postawieniu głosu**, zaleci następnie śpiewać ćwiczenia, raz kolorem jasnym, drugi raz ciemnym.

Pyt. Jakim sposobem otrzymujemy głos otwarty?

Odp. Wprowadzając w użycie zasady objaśnione w § 3 im, i rozszerzając głąb gardła przez wymawianie samogłoski **a**. Głos otwarty nie ma nic wspólnego z wadliwem wydobyciem głosu, zwanem głosem białym (voce bianca).

Emissyja czyli wydobycie głosu, jak słusznie zauważył **Duprez**, powinna się opierać na dźwięku samogłoski **a** opartej na głębi gardła w wyrazie np: **anima**, uważając by **a** nie zamieniło się na **o**, gdyż w tym razie, głos stałby się gardłowym (gutturale), a mimo pewnego zaokrąglenia, zwłaszcza śpiewając w **salonie**, straciłby na dźwięcznosci, a tem samem byłby bez wibracyi w **Teatrze**

§ 6.

O wydobyciu głosu (dell'emissione della voce).

Pyt. Co nazywamy wydobyciem głosu?

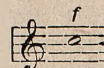
Odp. Nazywamy zaatakowanie tonu z największą pewnością, z doskonałą intonacyją, i utrzymaniem jej przez czas trwania wydechu.

Pyt. Wiele jest sposobów postawienia głosu?

Odp. Cztery.

Pyt. Który jest pierwszy?

Odp. Po wciągnięciu odpowiedniej ilości powietrza sposobem wskazanym w § 3-im, należy atakować *) **ton** głosem dźwięcznym, jasnym i bez wysiłku, trzymając takowy energicznie przez cały przeciąg oddechu, kończąc ton przed zupełnem wyczerpaniem nabranego powietrza np:

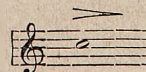


Pyt. Dlaczego z początku wydobywamy ton głosem silnym zamiast atakować go łagodnie wzmacniając później?

Odp. Dlatego, że uczeń nie może i nie powinien wydobywać tonów łagodnie w **początkach nauki**, a zmuszając go do tego, wywołamy niepotrzebne zmęczenie głosu bez żadnej korzyści.

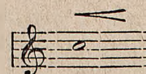
Pyt. Jaki jest drugi sposób podtrzymywania (sostenere) tonów, i kiedy uczyć się go należy?

Odp. Uczymy się drugiego sposobu, gdy głos jest dostatecznie wyćwiczony, a polega on na braniu dźwięku głosem silnym, jak zaznaczono wyżej, ściszając go stopniowo do pianissima, zakończając przed wyczerpaniem oddechu, np.



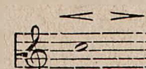
Pyt. Jaki jest trzeci sposób?

Odp. Trzeci sposób polega na zaatakowaniu głosu, na wydechu, pianissimo wzmacniając do forte, wstrzymując łagodnie oddech, by go zakończyć przed wyczerpaniem powietrza znajdującego się w płucach, np:



Pyt. Jaki jest czwarty sposób, i kiedy go zastosować?

Odp. Czwarty sposób jest najważniejszy, lecz i najtrudniejszy zarazem. Można go zastosować wtedy, gdy uczeń dostatecznie wprawił się w wokalizacyją, stał się panem oddychania, pozyskał zdolność wydobywania głosu z największą łagodnością. Sposób ten zależy na wzmacnianiu głosu do najwyższej jego siły, zmniejszając później stopniowo siłę aż do pianissimo, zachowując cieniowanie **crescendo i diminuendo** bez najmniejszego wysiłku. np:



Pyt. Jak się nazywają takie tony wzmocnione i zciszone?

Odp. Nazywamy je tony ciągnione (suoni filati).

---

*) Ton jest dźwiękiem, którego natura co do liczby drgań cząstek ciała go wydającego w oznaczonej jednostce czasu, jak i stosunek do innych jemu podobnych, są ściśle oznaczone.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TEATR DLA MŁODZIEŃCÓW

Narodziny Pieśni

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Stanisław: — I mnie stanęło życie kością w gardle — Myślałem dawniej: — (nuci) — "A kto chce rozkoszy użyć, Niechaj idzie w wojsku służyć" — ale zbyt srogo trapi mnie tęsknica.

Karol: — Mnie głód i bieda.

Stanisław: — Uciekłem z kraju z duszą na ramieniu — przez czaty mnogie przekradłem się skrycie, — by walczyć z wrogiem nie Bonapartego, — lecz Polski.

Karol: — A tu nam każą wojować w górach — z bandytów jakichś tłuszczą dla nas obcą — zamiast nas posłać na bagnety wrogów.

Stefan: — I tybyś chętnie rzucił wnet szeregi?

Karol: — Może — Lecz dokąd kroki zwrócić ma włóczęga?

Stanisław: — Chyba do grobu skryć się przed tym losem.

Karol: — Ja austrjacką cisnąłem gewerę, — do was tu bracia czmychnąłem ostrożnie. — Raźniej mi z wami, stokrotnie mi lepiej — niż wśród hałastry, choć zdarte mam pludry — (ogląda swe łatane spodnie). — Alem i tutaj nie znalazł gwiazdy, któraby wiodła mnie w ojczyste progi. — Zamiast "makaronów" i frykasów włoskich — wolałbym doma jeść wędzonkę z grochem.

Stefan: — Otóż i trzeci uciekinier gotów!

Karol: — Uciekać? Dokąd?

Stanisław: — Powrót do domu zagrodzon jest dla nas.

Stefan: — Pójdziem we troje przez szwajcarskie góry — przez kraj ów wolny, przez niemieckie ziemie...

Karol — (cierpko): — I tak zajdziemy w podziemia i lochy, — boć u wrót Polski pochwycą nas straże!

Stefan: — Może być, bracia, ale trza próbować, — bo tutaj brak nam tej iskry ożywczej, — bez której życie staje się ciężarem. — Brak nam nadziei..

Stanisław — (kiwa głową): — Pogasły światła na polskości niebie. Ciemno dokoła i grobowa cisza... — (nuci).

— I rzucił ojców zagrody, — Ojcowski rzucił szmat roli, — By między obce narody — Iść szukać doli, niedoli. — Rzucił tłum bratniej drużyny — I czary łąki kwiecistej, — Wziął tylko klejnot jedyny — Garść czarnej ziemi ojczystej.

Karol: — Ej, zanuć raczej wesołą piosenkę — a żale ostaw!

Stanisław: — Wesele pierzchło od tułaczów grona.

Stefan: — Źle Polakowi!

Stanisław — (nuci): — Bo on nie sługa, nie zna co to pany — nie da się okuć przemocą w kajdany.

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TEATR DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Ostatni Raz

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

na brzegu krzesełka, to już skończyła się robota. Posiedzi najmniej z godzinę, i mówi, mówi, terkoce jak maszyna.. Ach, ta maszyna do pisania, przez nią tyle czasu tracę — (siada przy biurku, patrzy na zegar). — Już kwadrans po piątej, a mam jeszcze cały stos listów. To wina pani Nudzińskiej; gdybym sobie o niej nie przypomniała.... — (pisze przez chwilę, potem przerywa) — Nie pamiętam, co zrobiłam z biletami na dzisiejsze przedstawienie teatralne, pewno są w torebce. — (Wstaje, podchodzi do ściany, gdzie wiszą okrycia, szuka w kieszeniach płaszcza i w torebce). — Nie zostawiłam ich przecież w domu. Nie, wiem napewno, że wzięłam oba, wychodząc z domu po obiedzie, bo miałyśmy pójść z Haliną prosto z biura. W torebce niema! Cóż mogłam zrobić z tymi biletami. — (Przesuwa ręką po czole). — A może zostawiłam je w drugim pokoju. — (Wybiega, po chwili wraca niespokojna). — Niema!.... Szkoda, miało być takie ładne przedstawienie: Pan Wołodyjowski. Miałam dwa bilety. A teraz, jeśli ich nie znajdę, może nie dostaniemy już miejsc wcale. — (Myśli chwilę, potem przegląda papiery i książki rachunkowe na biurku). — Zaraz, zaraz może sobie przypomnę. A! są! —(wyciąga bilety z dużej księgi). — Już wiem, szukałam jakiegoś adresu i potem chciałam zaznaczyć to miejsce, żeby nie zarzucić, więc włożyłam bilety. No, nic nie szkodzi, znalazły się w samą porę. — (Siada, pisze, po chwili). — Dobrze, że panna Adda dziś nie przyszła. Siedzi zawsze tu, obok mnie — (wskazuje drugie biurko), — wyprostowana, poważna — (naśladuje), — a gdy zaśmieję się, albo mam ochotę rozmawiać, zaraz marszczy brwi i zapędza do roboty. I ma taką przekorną naturę, że kiedy ja pośpieszę się i skończę prędzej pisanie, mówi, że jestem nieuważna, roztrzepana, że pewno się w czem omyliłam. Nie może zapomnieć jak raz, — ale to było bardzo dawno, — przed rokiem — napisałam pewnemu panu.... zaraz.... — (namyślając się), — co to ja napisałam.... — że może zabezpieczyć zboże w polu od gradu, jeżeli dachy nie są kryte słomą. Ach! Ile się wtedy wszyscy naśmiali ze mnie! — (Pisze, potem bierze arkusz do ręki i szuka między resztą listów). — Mam włożyć te kwity do listu do pani Nudzińskiej. Ten list musi gdzieś być. Pamiętam, jak adresowałam kopertę. — (Przerzuca papiery). — Wszystkie listy takie podobne do siebie.... O! tu jest! — (Bierze kopertę). — Nie — co to? — (Zdziwiona). — Adresowane do Halinki! — (Coraz bardziej zdziwiona) — przecież list do Haliny wysłałam w południe! — (Wstaje i chodzi po pokoju). — Co się stało? — (Kładzie rękę na czoło). — Co ja

(Ciąg dalszy w następnym numerze)

TO I OWO

Cała przyszłość w naszem młodem pokoleniu, którego procentowo najwięcej jest pod opieką naszych Wiel. Sióstr po polskich parafjach w Stanach Zjednoczonych.

*

Wielka odpowiedzialność ciąży na nas, aby tę młodzież utrzymać w polskości i wychować takową tak, abyśmy nie mieli wyrzutów sumienia, że można było coś więcej zrobić, a nie zrobilim.

*

Aczkolwiek rozporządzenia wyższej władzy duchownej w Kościele Rz. Kat. są obowiązujące i może nieraz za ostro godzą w nasze serca polskie pod względem języka ojców naszych, powinniśmy jednak zdobyć się na to, ażeby stało się zadosyć uczuciom narodowo-polskim.

*

Ponieważ piosenki nasze polskie w młodem pokoleniu wywierają przeogromny i najodporniejszy wpływ pod względem wynaradawiania się, przeto Polska by miała wiele do zawdzięczenia naszym Wiel. Siostrom, gdyby na ten czynnik zwróciły większą uwagę i możliwie jak najwięcej poświęciły czasu, czy to podczas godzin szkolnych, lub poza szkołą..

*

Wiemy o tem, że pod habitem zkaonnym biją serca polskie czy to w modlitwie do naszej Polski Królowej, tej Częstochowskiej, lub też w prośbie do Boga, "Ojczyznę, wolność, Racz zachować Panie" — otóż — zachowajmy tę "Ojczyznę" dla Polski tu na wychodźtwie, a tego mogą dokonać nasze Polki, Siostry Zakonne, na czele z Mateczkami przełożonemi, oraz z duchowieństwem naszem. .

*

Na Was Wiel. Siostry Ojczyzna zwraca oczy, by w tej chwili tak ważnej, ratowały nasze przyszłe pokolenie od zagłady, gdyż Wy tylko macie najbliższy przystęp do tych maluczkich, którzy mają być dobrymi obywatelami tegoż kraju, lecz także ci mają wiedzieć o tem, że Matka Polka ich zrodziła i polakami i polkami być powinni.

*

Niech śpiewają jak najwięcej — **"Nie Damy Pogrześć Mowy,"** a na żądanie Wyd. moje prześle bezinteresownie Wiel. Siostrom ten śpiew z akomp. fortepianowym.

*

Niech śpiewają o Kościuszce, Pułaskim, Dąbrowskim, Rejtanie i o innych naszych wodzach.

*

Niech śpiewają: "Ojczyznę, wolność, rach zachować, Panie," a zachować tę Polskę mogą tylko ci maluczcy, na czele z swymi nauczycielkami, gdy starsze pokolenie przeniesie się do wieczności.

Przy chórach narodowych powinny tworzyć się chóry dziecięce, ażeby dopomódz naszym Wiel. Siostrom tam, gdzie nieraz przepisy szkolne są za ostre, bo pomimo chęci i Siostry Zakonne nie wszystko są w stanie wykonać.

B. J. Z.

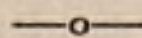
STANLEY KOLCZAK



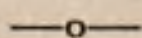
DOŚWIADCZONY ZNAWCA

Instrumentów Smyczkowych

z 25-cio letnią praktyką



Naprawia i reperuje takowe po cenach przystępnych, czy to są tanie lub najdroższe instrumenty. Przyjmuje reperacje z prowincji



—— Zarazem ——

SKLEP ZAOPATRZONY WE WSZYSTKIE PRZYBORY MUZYCZNE



1744 W. DIVISION STREET

CHICAGO, ILL.

Szkoła Pana L. A. Cieszykowskiego

Mus. Bac., Director.

"CHOPIN MUSICAL SCHOOL"

1920-22 W. Division St.

Chicago, Illinois

Tel. Humboldt 3694

Jest jedyną, w której udzielają lekcji

TYLKO RUTYNOWANI NAUCZYCIELE

— **Zapisy przyjmujemy codziennie** —

PANI STEFANIA D'ORESTE

Dyrygent Kilku Chórów Zw. Śpw.

— oraz —

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA

w Grze na Fortepianie

Przyjmuje zapisy uczniów i uczennic w szkole

"CHOPIN MUSICAL SCHOOL"

L. A. Cieszykowskiego

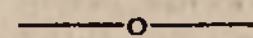
1920-22 W. Division St. Chicago, Ill.

VICTOR PLAYER ROLLS

JEDYNA POLSKA FABRYKA ROLEK

Do Automatycznych Fortepianów

— My Przodujemy w Nowościach —



NAJNOWSZE ROLKI

146	**Jeszcze Nasza**—Polka	.75
147	**Maciek Bzdura**—Oberek	.75
148	**Kaziutka**—Polka Mazurka	.75
149	**Marsz Piłsudskiego**	.75
150	**Ty-dy-ryd-kum**—Oberek	.75
1040	**Chłopek ci ja chłopek**—ze słowami	1.00
1041	**Będzie wojna z moskalami**—ze słowami	1.00
1042	**Pojedź gdzie ja jadę**—ze słowąmi—	1.00
1043	**Od Francyi jadę**—ze słowami	1.00
1044	**Nie masz nad żołnierza**—ze słowami	1.00
1045	**Walecznych Tysiąc**—ze słowami	1.00
1046	**O Słonko moje**—ze słowami	1.00
1047	**Gołąbek**—ze słowami	1.00
1048	**Jakem maszerował**—ze słowami	1.00

PISZCIE PO KATALOGI

Telefon Nevada 8535

VICTOR MUSIC ROLL CO.

2830 W. Lake St. - - Chicago, Ill.

RAYNER, DALHEIM & CO.

——(INC.)——

MUSIC ENGRAVERS

— AND —

PRINTERS



ESTIMATES GLADLY FURNISHED

WORK DONE BY ALL PROCESSES

Largest Music Printers West of New York

Any Music Publisher Our Reference



Phone West 6800

2054-60 W. Lake Street

CHICAGO - - - ILLINOIS

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY PO 25c OD WIERSZA

NOWOŚCI MUZYCZNE

Ceny obliczone już z przesyłką pocztową

PIEŚŃ ŻEGLARSKA (675) D. Czyżewski. "Wesoło żeglujmy, wesoło," na chór dwu-głosowy, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.75.

TRZY ŚPIEWY (972) O. M. Żukowski, na chór trzy-głosowy. 1. Koncert "W cienistym borze" a capela. 2. Dwa Serca "Gdzieś zgubiłam serce" z fortep. 3. Podobno kocham go "Kiedy biegnę" z fortep. 11c, tuzin 95c.

TĘDY, TĘDY LECIAŁ PTASZEK (832) Wł. Żeleński. Solo Duet, lub chór żeński z fortep. 26c, tuzin $2.30.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (724) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo Duet, lub chór żeński, z fortep. 26c, tuzin 60c.

WARSZAWIANKA (940) Eug. Walkiewicz. "Oto dziś dzień krwi i chwały," na trzy głosy a capela. 11c, tuzin 95c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (918-3100) Ogiński-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo, Tercet lub chór trzy-głosowy żeński z fortep. 11c, tuzin $1.00.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1098) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór mieszany z fortepianem. 11c, tuzin $1.00.

MARSZ MIEROSŁAWSKIEGO (1394) S. Surzyński. "Gdy Naród do boju," — oraz Pierwszy Maja "Zieloność i kwiaty." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (1376) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Na chór męski z fortepianem. 11c, tuzin $1.00.

ZA BROŃ! ZA BROŃ! "URRA UBIJ" (1398) Wachnianin-Zalewski. Solo, duet i chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

KRAKOWIAK (1099) E. Poniecki. "Nasza Krakowianka," na chór mieszany a capela. 11c, tuzin 95c.

CZTERY PIEŚNI (1411) Appel-Kurpiński-Surzyński-Walkiewicz. 1-2-4 Warszawianka "Oto dziś dzień wrki i chwały." 3. Serenada "Dobranoc" na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (572) Ogiński-Walkiewicz-Zalewski. "Żegnam cię o Polsko ma." Solo lub duet z akomp. fortep. 26c.

CZTERY PIOSENKI (1296) Gall-Maszyński. 1. Wlazł kotek na płotek. 2. Cymcyrymcymcym "Co się stało we dworze." 3. Jaś i Kasia." "Siadła na dębie zazula." 4. Polonez XVIII wieku "Z wysokich parnasów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

TRZY PIOSENKI (1374) Nowakowski-Liszt-Walter. 1. Wisła "Jest kraina." 2. Hej, harda dziewczyno." 3. Na pożegnanie. "Bądź zdrów." Na chór męski a capela. 6c, tuzin 50c.

DWA UTWORY (1104) Rzepko-Schumann. 1. Kołysanka, "Kołysz go, aniele." 2. Powitanie wiosny, "Przybywaj hoża." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

TRZY UTWORY (1055) Gall-Moniuszko-Noskowski. 1. Jest sobie kosiarz. 2. Dzieweczka nad rzeczką, "Płynie czysta rzeczka." 3. Na jagody, "Zawitał nam dzionek." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

CHÓR NOCNY (1003) J. Bizet, "Mrok głębiej sięga w dal." Na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

DWA UTWORY (1149) Weber-Abt. 1. Wiosna, "Gdy uroczy maj." 2. Barkarola z opery "Oberon," "Już szemrze nurt wody" na chór mieszany a capela. 6c, tuzin 50c.

ŻMUDŹ (902) B. Dębińskiego No. 3 z kantaty Pieśń o Ziemi Naszej. Na sopran solo i chór żeński trzy-głosowy z akomp. fortep. 62c, tuzin $5.50.

HYMN POLSKI ZMARTWYCHWSTAŁEJ (1114a) Ks. J. Surzyński, słowa J. Słowackiego, na chór mieszany z akomp. fortep. 26c, tuzin $2.35.

DWA UTWORY (1322) Lachman-Walewski. 1. A ja sobie podrygom. 2. Pije Kuba. Mel. lud. na chór męski a capela. 11c, tuzin 95c.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2268) Eug. Walkiewicz, Op. 15. "Boże Stwórco, nasz Panie." Na cztery głosy mieszane, lub na dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

PIEŚNI DO MSZY ŚWIĘTEJ (2269) Eug. Walkiewicz Op. 17. "Z odgłosem wdzięcznych pieśni." Na cztery głosy mieszane, lub dwa głosy równe, z organami. 52c, tuzin $4.55.

OSIEM MSZY POLSKICH (2255) Eug. Walkiewicz Op. 51, No. 1, 2, 3, 4. Op. 52, No. 1, 2, 3, 4. Krótkie i łatwe, dla dzieci lub starszych, na 1, 2 lub 4 głosy mieszane, a capele lub z organami. 42c, tuzin $3.75.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2600) B. J. Zalewski. Na same (solo) skrzypce. 21 utworów, 65c.

MARSZE I TAŃCE POLSKIE (2760) B. J. Zalewski. Na sam (solo) kornet. 27 utworów, 37c.

DWA UTWORY (2565) B. J. Zalewski-Borel Gounod. 1. Wesoła piosenka, "La sorella." 2. Chór żołnierzy, Marsz z opery "Faust" na skrzypce z fortep. 27c.

DWADZIEŚCIA CZTERY (24) PIEŚNI LUDOWYCH (1295) Jan Gall. Opracowane na chór męski a capela, za komplet $1.40.

KOWALE (1223) J. Czubski. Na chór męski, sola i chóry, z akomp. fortep. 32c, tuzin $2.80.

PIEŚŃ ZGODY (909) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór żeński 3-głosowy, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

PIEŚŃ ZGODY (1080) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór mieszany, z akomp. fortep. 42c, tuzin $1.20.

PIEŚŃ ZGODY (1320) Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski. Opracowany z poloneza "Witaj Królu," na chór męski, z akomp. fortep.. 42c, tuzin $1.20.

CZTERY PIEŚNI (1011) Dietz-Urbanek. 1. Pieśniarz "Pevec"— "Der Saenger." Na chór mieszany z akomp. fortep. i skrzypiec, tekst polski, czeski i niemiecki. Utwór konkursowy. 2. Władysław Jagiełło. 3. Rota. 4. Nasze Hasło. 55c, tuzin $4.75.

MODLITWA KS. MARKA (1221) J. Czubski. Sola, duety, chóry, z akomp. fortep. na chór męski. 32c, tuzin $2.80.

NOC MAJOWA (1180) Wł. Żeleński. "W noc majową." Na chór mieszany z akomp. fortep. 42c, tuzin $3.75.

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia, B. J. Zalewskiego, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MĘSKIE

Za komplet 70 pieśni $2.00 (cena zniżona)

Spis utworów zawartych w tomie I. (Chóry Męskie)

1. "Wesoły nam dziś dzień nastał", pieśń wielkanocna
2. Wiosna (orygin.).
3. Noc (orygin.).
4. Serenada (orygin.).
5. Dziad i baba. (St. Moniuszko).
6. Poleć pieśni z miasta... (St. Moniuszko)
7. Wróżba znachora. (St. Moniuszko).
8. Dziwcza w sinech stojła.a..
9. Toast. (orygin.).
10. "Och ja neszczasnyj" (ruska
11. "Ne budu pa żenytysia" (ruska
12. Kałyna (ruska piosnka ludowa).
13. "Letiw oreł" (ruska piosnka
14. "Ne chody Hryciu" (ruska
15. "I szumyt i hude" (ruska
16. "Oj, kracze, kracze" (ruska
17. "U susida" (ruska piosnka ludowa).
18. "A wże try dni, try nediły"
19. "Każut lude szczom szczasływa" (ruska piosnka ludowa).
20. "Oj, Moroze, Morozeńsku..."
21. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
22. "Stoi jawor zielony..." (piosnka ludowa).
23. "Życzenie" (Chopin).
24. "Requiem aeternam" (oryg.).
25. "Czy to panna, czy mężatka"
26. "Lacrimosa" (oryg.)
27. "Benedictus" (oryg.).
28. "O gospodzie uwielbiona" —
29. "Agnus Dei" (orygin.).
30. "Kaśka była latawica" (piosnka ludowa).
31. "Kiedy będzie słońce i pogoda" (piosnka ludowa).
32. "U młynarza Marcina" (piosnka ludowa).
33. "Szumi Marica" (hymn narodowy bułgarski).
34. "Piosnka żołnierska" (szwedzka melodya z XVIII wieku).
35. "Czary" (orygin.).
36. "Lulajże Jezuniu" kolęda).
37. "Pójdziesz ci ty przez las"
38. "Święty Boże" (pieśń ludowa).
39. "Jaś i Kasia" (piosnka ludo-
40. "Barkarola" (orygin.).
41. "W żłobie leży" (kolęda).
42. "Ruta" piosnka ludowa).
43. "Chciało się Zosi jagódek" —
44. "Kiedy ranne wstają zorze"
45. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
46. "W tej kolędzie kto tam będzie" (kolęda).
47. "Stoi Maryś w oknie" (piosn-
48. "Ty ze mnie szydzisz dziew-
49. "Boga Rodzico" pieśń ludo
50. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
51. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" piosnka ludo
52. "Na horodi buraczok" (piosn-
53. "Jam sem chłopec sprawedłyka ludowa).
54. "Oj, u poli try krynyczeńki"
55. "Raz na warti ja stojaw" —
56. "Ja do łesa ne pudzem" (piosnka ludowa).
57. "O joj, joj..." (piosnka ludowa).
58. "Oj, ne szumy" (piosnka ludowa).
59. "Oj, zakuwała sywa zazuleńka" (piosnka ludowa).
60. "Oj, ty zore weczirnaja" —
61. "Moja myła, premyłena" —
62. "Taj do domu ja ne zajdu"
63. "Tam u poli dołyna" (piosnka
64. "Tam u poli krynyczeńka" —
65. "Oj! szczoż bo to za woron"
66. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa).
67. "Hora, hora" (piosnka ludowa).
68. "Ne pidu do łesa z konyczkamy" (piosnka ludowa).
69. "Oj jichaw Czumak..." —
70. "Hymn do Boga" (orygin.).

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MIESZANE

Za komplet 75 pieśni $2.50 (cena zniżona)

Spis utworów zawartych w tomie II. (Chóry Mieszane)

1. Nad grobem Dartuli (orygin.).
2. Noc (orygin.)
3. "Pójdziesz ty przez las" —
4. Anioł pasterzom mówił (kolęda).
5. "Wesoły nam dziś dzień nastał" (pieśń wielkanocna).
6. "Kto się w opiekę".
7. "Lulajże Jezuniu" (kolęda).
8. "Gdy w czystem polu" (piosnka ludowa).
9. "Jezusa narodzonego" (kolęda).
10. "Tryumfy króla niebieskiego"
11. "Przybieżeli do Betleem pasterze" (kolęda).
12. "Oj na hori ta żeńci żnut" —
13. "Widała mene moja matynka" (piosnka ludowa ukraińska).
14. "A ja lublu Petrusia" (piosn-
15. "Czas do domu, czas..." —
16. "Ta ne ljublju ja ni Stecka..."
17. "Czajka" (piosnka lud. ukr.).
18. "Jichaw kozak za Dunaj" —
19. "Czyja pryczyna" (piosnka lud.
20. "Ne chody Hryciu" (piosnka
21. "U susida chata biła" (piosn-
22. "Dziwcza w sinech stojała..."
23. "Oj, Moroze, Morozeńku..."
24. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
25. "Święty Boże".
26. "Boga Rodzico".
27. Kalina (piosnka ludowa).
28. Ruta (piosnka ludowa).
29. "Przyjechało trzech na jednym koniu" (piosnka ludowa).
30. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
31. "Żebym ja był wiedział..." —
32. "Już miesiąc zaszedł".
33. "Nowy rok bieży" (kolęda).
34. "W polu ogródeczek" (piosnka ludowa).
35. "Dnia każdego" (pieśń św. Kazimierza).
36. "Kiedy ranne wstają zorze"
37. "Bóg się rodzi" (kolęda).
38. "Przez czyścowe upalenia" —
39. Jest sobie kosiarz" (oryg.).
40. "Leć głosie po rosie" (piosnka ludowa).
41. "Gdzież to jedziesz Jasiu" —
42. "Idzie żołnierz borem, lasem"
43. "Zagrzmiała runęła w Betleem
44. "Wiosna" (orygin.).
45. "Ukrywać się nie przyda" —
46. "Tam w ogródeczku" (piosnka ludowa).
47. "Serce" (piosnka ludowa włoska).
48. "Wychodź Marysiu do drogi"
49. "Prędzej, prędzej koniku" —
50. "Hej! w dzień narodzenia"
51. "Pędzi konik z miasta" (piosn-
52. "Gdy się Chrystus rodzi" (kolęda).
53. "W dzień Bożego Narodzenia"
54. "Przyjm pieśń na powitanie"
55. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
56. "Na horodi buraczok" (piosn-
57. "Oj jichaw czumak" (piosnka
58. "Jam sem chłopec sprawedływy" (piosnka lud. Łemków).
59. "Oj, u poły trzy krynyczeńki"
60. "Zelenaja ruta" (piosnka ludowa ruska).
61. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" (piosnka lud.).
62. "Tam u poły krynyczeńka" —
63. "Raz na warti ja stojaw" —
64. "Oj! szczoż boto taj za woron" (piosnka lud. ruska).
65. "O joj, joj..." (piosnka lud.).
66. "Oj zakuwała sywa zazuleńka"
67. "Tam u poly dołyna..." —
68. "Oj! pianaż bo ja piana" —
69. "Moja myła, premyłena" —
70. "Hora, hora" (piosnka ludowa Łemków).
71. "Ja do łesa ne pudzem" —
72. "Oj ty zore weczirnaja" —
73. "Ne pidu do łesa z koniczkamy" (piosnka lud. Łemków).
74. "Oj, ne szumy tuże duże..."
75. "Hymn do Boga..." (orygin.).

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezależnem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt każdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE w nagłówku zaznacza "Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej i t. d." co oznacza, że głównym celem pisma będą powyższe przedmioty i tymsamem nie może być zaliczone, ani w poczet pism kościelnych, lub świeckich, lecz ogólnem dla wszystkich tych, którzy lubują się w śpiewie i muzyce.

ECHO MUZYCZNE na pierwszym miejscu—i to usilnie—służyć będzie POLSKIEJ SZTUCE PIĘKNA a polskie kompozycje jako też polscy kompozytorzy, mogą uważać ECHO MUZYCZNE jako "ich własne" w propagowaniu Polskiej Sztuki Piękna.

ECHO MUZYCZNE także wzorować się będzie na obcych kompozycjach i kompozytorach (zasługujących na uznanie) a pod względem twórczości i talentu, narodowość będzie wykluczoną.

ECHO MUZYCZNE będzie mieć bardzo poważnych krytyków z Polski, jako stałych korespondentów, wobec czego będzie pomostem w sztuce piękną, pomiędzy kolegami w Polsce a Ameryce.

ECHO MUZYCZNE dodawać będzie premje w nutach tym tylko, którzy będą mieć z góry opłaconą prenumeratę.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE zawsze i wszędzie dopomagać będzie do wystawienia Wielkiego Teatru w Chicago, jako środowisku Polonji w Ameryce, uważając sprawę tą za tak ważną, stawiając takową na równi z życiem a śmiercią, jako schronisko Sztuki Piękna zarazem ostoją języka polskiego i mowy ojczystej.

ECHO MUZYCZNE co do kościelnej muzyki trzymać się będzie zdania—że to co wolno w karczmie, to nie w kościele, a "płody operetkowe" różnych "Manów" "Vigów" i t. p. zwalczać będzie rozumnie i pouczająco.

ECHO MUZYCZNE rocznie kosztować będzie $2.00, pół rocznie $1.00, kwartalnie 50c., pojedyńczy numer 25c. wraz z dodatkami muzycznemi.

ECHO MUZYCZNE w innych krajach jak w Europie, Południowej Ameryce, Kanadzie i t. d. rocznie kosztewać będzie $3.00, pół rocznie $1.50, kwartalnie .75c., pojedyńczy egzemplarz 40c.

ECHO MUZYCZNE napewno wyszuka posadę, czy to organisty, dyrygienta, muzyka, lub t. p. za nie wielką opłatą, o ile poszukujący fachowiec będzie mieć zdolność (sekret zapewniony)

ECHO MUZYCZNE napewno wyszuka Wiel. Księżom organisty odpowiedniego, stosownie do ceny podanej. Za nie wielką opłatą. (sekret zapewniony).

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialności za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłówku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwość treści, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zaś odpowiedzialność bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykałem.

ECHO MUZYCZNE będzie mieć swych stałych korespondentów w każdym większym mieście Ameryki Północnej, Południowej, lub w Kanadzie.

ECHO MUZYCZNE będzie zamieszczać bezinteresownie, korespondencje sekretarzy chórów, lub orkiestr o treści zwięzłej:

a.) Ile dany zespół liczy członków?

b.) Lekcje odbywają się stale co............ .

c.) Na lekcji ( ) (wymienienie daty) było członków (wymienienie liczby).

d.) Ćwiczymy utwór jaki?..................

e.) Dyrygientem naszym jest (wymienić imię, nazwisko i adres).

f.) Imię i nazwisko sekretarza i dokładny adres.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci śpiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

ECHO MUZYCZNE uprasza o rozpowszechnienie naszego pisma.

ECHO MUZYCZNE będzie dodawać premje w nutach, tylko dla płatnych abonentów, którzy nadeślą prenumeratę roczną, półroczną lub kwartalną, w utworach po cenie regularnej (a nie zniżonej), ogłaszanych naszym katalogiem własnych nakładów, z dowolnym wyborem, co kto sobie życzy. Stary system okazał się niepraktycznym, bo muzyk grający na jakimś instrumencie, nie korzysta z utworów do śpiewu, lub odwrotnie, o ile takowe by były już zamieszczone w piśmie, wobec czego unieważnlamy nasze ogłoszenia w pierwszym prospekcie, a dodatki wysyłać będziemy osobno (nie w piśmie), opłacając sami przesyłkę pocztową.

Kto nadeśle $2.00 zgóry, może sobie wybrać nut wartości za $1.00, czyli że "Echo Muzyczne" całoroczne z dodatkiem wynosić będzie sumę $3.00, a w prenumeracie zapłaci tylko $2.00.

Kto nadeśle $1.00 zgóry, może sobie wybrać nut wartości za 50c, czyli że "Echo Muzyczne" półrocznie z dodatkiem wynosić będzie sumę $1.50, a w prenumeracie zapłaci tylko $1.00.

Kto nadeśle 50c zgóry, może sobie wybrać nut wartości za 25c, czyli że "Echo Muzyczne" kwartalnie z dodatkiem wynosić będzie sumę 75c, a w prenumeracie zapłaci tylko 50c. Do mniejszych prenumerat jak dwumiesięczne lub jednomiesięczne, premii w nutach dodawać nie możemy. Katalogi wysyłamy na żądanie, lecz prosimy oznaczyć, czy takowy ma być do śpiewu i na jaki rodzaj głosu, lub też na instrumenta, skrzypce, fortepian i t. p.

ECHO MUZYCZNE, zamawiać zawsze pod adresem, jak poniżej:

ZAPRENUMERUJ ZARAZ "ECHO MUZYCZNE"

Echo Muzyczne, 1505 Tell Place, Chicago, Ill., U.S.A.

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer

DZIEŁA MUZYCZNE, TEATRALNE, IMPORTOWANE Z POLSKI

Bez krzyżyków i bemoli, czyli: nowy uproszczony i ulepszony system muzykografji. Opr. ks. A. Borkowski, dwa obszerne tomy z nutami i rysunkami 6.00

Ćwiczenia Przygotowacze, na fortepian. J. Borkowski, dwa zeszyty.. 2.00

Szkoła na Gitarę, Hiszpańska (6cio strunowa) w polskim języku 1.75

DZIEŁA TEORETYCZNE

— i —

Szkoły na różne instrumenta, importowane z Polski w niewielkiej ilości. Na składzie w Wyd. Muzycz. i Księgarni B. J. Z.

Szkoła na Gitarę (wydanie krakowskie) o sześciu strunach po polsku 1.50

Szkoła na Fletowers (Flet) z jedną lub więcej klapami, po polsku .. 1.25

Szkoła na Flet H. Klinga, (Łatwa), wydanie warszawskie, po polsku.. 1.00

Szkoła na Mandolinę (Wydanie krakowskie) z melodjami, po polsku.. 1.50

Szkoła na 6cio rogową (zwykłą o 20 kluczach) "Concertina Album" — wraz z 62 różnemi utworami, po angielsku .... .75

$3.50 Pieśni z muzyką J. Horoszkiewicza, Marsze Wojska Polskiego

Ach listku mój wysuszony
A znasz ty kraj ten
Biła szapka w ręci spysa
Bogdaj to złote wieki
Boże, Boże nieskończony
Boże ludzie twoi przyszli
Boże łaskawy, przyjmij płacz
Boże Ojcze! Twoje dzieci
Bóstwo coś mężnym drogę
Była to pora przeszła niewrócona
Było szczęście w naszym kole
Co za opatrzność nad nami
Czyli pamiętasz mówił
Czy to mazur czy wołyniak
Czy widzisz na tej błoni
Dalej bracia topor w dłonie
Dalej bracia w jedno koło
Dalej chłopcy, dalej śmiało
Dalej chłopcy, dalej żywo
Dalej chłopcy, rzućwa kosy
Dalej chłopcy, rzućmy gody
Dąbrowski umarł, pieśń żalu
Do broni, żywo do broni
Do ciebie Boże wznosim nasze modły
Do ciebie Panie wznosim nasze prośby
Dwa kroki jeszcze tylko dwa kroki
Gdy mi go ojciec wyprawiał
Gdy nam niebo pozwoliło
Gdyśwa opuścili role
Gdzie przyjemniej tracić chwile
Gmachy odwieczne ,starożytne
Gotujmy laury i hymny
Gruba pomroka spuściła się
Hej, hej, rycerze
Hej koledzy precz frasunek
Hej poichau Rewucha
Hej polacy, hej rodacy
Hej radością oczy błysną
Jakież to nowe zjawiska
Jakiż to odgłos żałobny ponury
Ja krakowiak, ty krakowiak
Jakże ponury odgłos przerwał
Jedzie Drewicz jedzie
Jedzie Krakowiak
Jeszcze Polska nie zginęła
Już ci przyjemna chwila
Już koniec klęskom
Już minęły smutne doby
Już sława rozgłosy swymi
Kędyż te słupy te granice
Któreż cię strony podziały
Luby niech do boju tobie
Marsz, marsz ziomkowie
Męża prawego i z niezłomną
Młodym smutki nie przystoją
My tułacze bracia mili
Narodzie niegdyś wielki
Na szerokim poły
Nasz Kościuszko dobry był
Na tem twardem szczudle
Nie masz bracia nic na świecie
Nie, nie masz dla cnotliwych
Nie pomny, że Bóg jęki
Nie świadom smutku
Nie z pod złotem błyszczących
Nigdy z królami nie będziem
Noc cicha wonny wietrzyk
Nuże chłopci ,razom z chaty
Od roli nauk i pracy
Odstąpcie straże przemocy
Oh! jakże mię serce boli
Oj biedaż nam Mazury
Ojcze nasz któryś jest w niebie
O nędzny świecie
O ty ziemio nieszczęśliwa
Pamiętasz mówił rotmistrz
Pidnos gryła orłe biły
Podobni do martwych węgli
Poprzez twoja nam nie miła
Pókiż Polaku zgnuśniały
Pości Zosia pości
Przechodniu gdy w tę stronę
Rzucajmy kwiat po drodze
Sławny Kościuszko
Sprawiedliwość twoja, Boże
Stałości w dobrych przedsięwzięciach
Stawam na placu
Stworzyłeś mię Panie
Ściany kamienne dokoła
Święta miłości
Świszcze z gradem wiatr
Tańcujcie dziewczęta
Ten bieg Dniepru
W czasie biorących z hojnego
W dni naszych wiośnie
Weselmy się koledzy
Widzisz przed sobą żebraka
Wodzu, Rycerzu jakich
Wyższym nad nieba
Wzlełiw orzeł nad dubrowy
Wznośmy pienia uwielbienia
Za murami, za kratami
Za Niemen nam precz
Ze łzą bracie wspomnij
Zgoda sejmu to sprawiła
Zibrały sia wsi burłaki
Z nad brzegów Sekwany
Z osobna pod zamkiem
Z pomiędzy bojów i gradów
Żegnam! nie, nie mówmy
Żywo chłopcy, dalej dziewoje
Żywo nam serca porusza

Sztuki Teatralne, z Krakowa, Lwowa, Poznania, Warszawy i miejscowe.

Achilleis Sceny Dram. St. Wyspiański 2.00
Adam i Ewa, krot. w 2 akt., 2 męż., 1 żeń. .... .60
Atalanta w Kalidonie. Trag. J. Kasprowicz 1.50
Bolko-Szczodry Obr. Hist. w 5 obr. wiele osób .... .50
Chory z urojenia. (Tdw. 43) Kom. w 3 akt. 8 m. 4 ż. .... .80
Cudzoziemczyzna, Fredro, 6 m. 2 ż... .15
Demokraci i Arystokraci. Obr. Dram. w 5 odsłonach 1.00
Dobrodziej Złodziej, kom. w 5 akt... 1.50
Dramaty Ernesta Renana 1.50
Dramaty Muersa, kilka tomów, po.. 1.50
Djament nieoszlifowany. Fraszka w 1 akcie .... .30
Dzieje Oresta. Ajschylas. Jan Kasprowicz 1.30
Eros i Psyche. J. Żuławski 1.60
Fifi. Dramat w 4 aktach 1.00
Godzien litości. Kom. w 3 aktach... .75
Grzegorz Dandin, czyli Mąż pognębiony (Tdw. 32) Kom. w 3 akt., 5 m. 2 ż. .... .50
Hrabia na Wątorach, krot. w 2 akt. Syrokomli, 4 m. 1 ż. .... .15
Komedja o człowieku, który redagował gazetę rolniczą (Tdw. 10) 2 akt. 7 m. 1 ż. .... .50
Kościuszko w Petersburgu. (Tdw. kom. w 1 akcie. Moliera 8 m. 3 ż. 67). Obraz dram. w 1 akcie, 12 m. 1 ż., więźniowie itd. .... .50
Krajowe wyroby (Tdw. 57). Krot. w 3 aktach, z muz. 17 m., 5 ż. .... .75
Larik. Trag. z dziejów Anglji, wiele osób. .... .50

DZIEŁA SCENICZNE EUROPEJSKIE
Do nabycia w Księgarni Wyd. Muz.
B J. ZALEWSKI
1505 Tell Place. Chicago, Illinois

Legjon. St. Wyspiański. 12 scen. 17 m. 6 ż. 1.25
Lekarz mimo woli. (Tdw. 30) kom. w 3 akt. Moliera, 8 m., 3 ż......... .50
Lekkomyślna Siostra, kom. w 4 akt., 5 m., 3 ż. .... .75
Licytacja u Pana Wójta (Tdw. 23). Obr. lud. w 1 akcie z muzyką. 2 m. 1 ż. .... .50
Majątek albo imię, kom. w 5 akt., Korzeniowskiego, 5 m. 4 ż. .... .75
Majowe Słońce, kom. w 1 akcie, 2 m. 3 ż. .... .50
Mąż Idealny w 4 akt., 9 m. i 6 ż..... 1.00
Małżeństwo z musu (Tdw. 18) kom. w 1 akc. Moliera 7 m. 3 ż. .... .50
Mieszczuch szlachcic (Tdw. 40), kom. w 5 akt. Moliera, kilkadziesiąt osób ..80
Miłość Lekarzem (Tdw. 25) kom. w 3 akt. Moliera 12 m. 4 ż. .... .50
Mizantrop (Tdw. 28) kom. w 5 akt. Moliera, 8 m. 3 ż. .... .75
Noc w Belwederze (Tdw. 69) Epizod hist. w 1 akcie, 8 m. 2 ż. .... .50
Pan dePourceangnac (Tdw. 37) kom. w 3 akt. Moliera, wiele osób .... .75
Pan Grajcarek idzie w kumy (Tdw. 11) obr. lud. w 2 odsł. ze śpiew. i muzyką. 5 m. 4 ż. .... .50
Partja Pikiety kom. w 1 akt. 4 m. 1 ż. .... .50
Pochodnia. Kozłowski S. w 3 akt. .. .50
Pocieszne wykwitnisie (Tdw. 15) sąsiadki, grajkowie .... .50

Popychadło (Tdw. 50) kom. w 4 akt. (w 5 odsł.). osoby 11 męskich, 9 żeńskich .... .75
Potępienie Tragedja duszy 1.50
Rzeź w Krożach, w 4 akt., 21 m. 8 ż. lud. żoł. .... .50
Siedem Dramatów. Nowaczyński, po kilka osób 1.80
Skazaniec (Tdw. 106). Dramat w 1 akcie, na tle wypadków Warszawy w r. 1905. 5 m. 1 ż. .... .50
Staruszkowie w zalotach.— Fraszka sceniczna w 1 akcie ze śpiew. i nutami. 1 m. 1 ż. .... .25
Święta Wiosna. Dwa Dram. po kilka osób 1.00
Szymon Konarski. Obraz dram. w 5 akt. z ilustracjami, wiele osób ... 3.00
Tartufe czyli świętoszek, kom. w 5 akt. Moliera, 7 m. 4 ż. .... .80
Troilus i Kresyda. W. Szekspir. Komedja w 5 akt.. 24 m. 4 ż. .... .25
W Dąbrowie Górniczej, w 1 akt., 3 m. 3 ż. .... .50
Wielbiciel Muzyki (Tdw. 4) kom w 1 akcie. 5 m. .... .50
W Szczawnicy i Pan i Pani. Dwie kom. po 1 akc., parę osób .... .40
Wszystko w porządku. Farsa w 1 akcie. Arcywesoła sztuka, 4 m. 2 ż., 50c, za 6 egzemplarzy 1.50
Żaby. komedja Arystafanesa, wiele osób 1.55
Zarzutka Balowa, kom. w 1 akt., 5 m. 5 ż. .... .40
Złote Usta, Złote Serce, obraz sceniczny 12 osób, ubodzy, kalecy itd. .25
Zosia Druchna. Melodr. w 1 ak. 1 ż... .50

Wydawnictwo Muzyczne i Księgarnia B.J.Zalewskiego, 1505 Tell Pl. Chicago

Prosimy nadesłać $2.00 za roczną prenumeratę, $1.00 za półroczną, 50c za kwartał, 25c za pojedynczy lub wstępny numer